

prof. **Czesława Frejlich**
Wydział Form Przemysłowych
Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie
ul. Smoleńsk 9, 31-108 Kraków
tel. 605.39.86.85
e-mail: cfrejlich@asp.krakow.pl

Recenzja pracy doktorskiej mgr **Patrycji Kruk** napisana pod kierunkiem prof. Marka Adamczewskiego na wniosek Rady ds. stopni Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Recenzje sporządziłam na podstawie: rozprawy doktorskiej pt. *Zakotwiczone. Narzędzie edukacyjne wspierające rozwój dzieci w wieku wczesnoszkolnym*. (179 stron), portfolio (64 stron) oraz komentarza ustnego doktorantki.

Biogram

Patrycja Kruk _____ projektantka ze specjalizacją architektury statków wodnych, prowadzi również warsztaty dla dzieci w ramach przedsięwzięcia byćMORZE. Absolwentka kierunku wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku (licencjat 2014, magisterium 2016). Zatrudniona na macierzystej uczelni, w 2016 roku w Laboratorium Komputerowego Wspomagania Projektowania, a od 2020 roku na stanowisku asystentki w Katedrze Podstaw i Metodyki Projektowania. Od 2016 roku słuchaczka Międzywydziałowych Środowiskowych Studiów Doktoranckich w gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych, w ramach których przygotowała rozprawę będącą przedmiotem tej recenzji. Po ukończeniu studiów współpracuje z sopockim oddziałem londyńskiego studia Navalmartin, projektując głównie dla klientów zagranicznych, samodzielnie lub w zespole: architekturę jachtów, łodzi motorowych, barek restauracyjnych i mieszalnych czy przebudowując nadbrzeże na obiekt usługowo-mieszkalny.

Rozprawa doktorska

W portfolio Patrycja Kruk napisała o sobie: „Mój zachwyt światem okrętownictwa z jego bogatą tradycją, przerodził się w zainteresowanie tematyką edukacji morskiej, skierowanej do najmłodszych.” Co więcej, tematyka ta – morska i edukacyjna w jednym – stała się przedmiotem rozprawy doktorskiej. Oprócz tych dwóch wyróżników w pracy doktorskiej wprowadza trzeci – lokalność, co uwidoczniła w tytule rozprawy „zakotwiczone” czyli osadzone w trójmiejskim kontekście. Doktorantka wychodzi z założenia, że współczesność oferując szerokie możliwości komunikacyjne – zarówno wirtualne, jak i fizyczne, co skutkuje brakiem świadomości powiązania z lokalnością, a to pociąga za sobą zaburzenie poczucia bezpieczeństwa. Aby temu przeciwdziałać stawia na edukację najmłodszych i poprzez zabawę chce propagować właśnie przywiązanie do lokalność.

Praca składa się z części teoretycznej i projektowo-warsztatowej. Pierwsza część oparta jest na przeglądzie literatury głównie psychologicznej i socjologicznej, analizie istniejących rozwiązań projektowych, ale też na własnym sondażu diagnostycznym w postaci ankiety i wywiadów pogłębionych, które miały na celu odpowiedzieć na pytanie, jaki jest społeczny poziom rozumienia „tożsamości miejsca” oraz obserwacjach uczestniczących przeprowadzonych w trakcie warsztatów z dziećmi. Pozwoliło to na zebranie obszernego materiału teoretycznego stanowiącego bazę do opracowania własnej metody oceny rozwiązań projektowych kierowanych do dzieci. Ocena jest skonstruowana na zasadzie check-listy. Wymienia dziewięć kryteriów ocen. Zabawki mają: uczyć tworzenie nowego, uczyć rozwiązywania problemów, być dostosowane do możliwości odbiorcy, rozwijać wiele inteligencji, uczyć budowania relacji, oswajając z obiektami dobrze zaprojektowanymi, być transdyscyplinarne, materiał z którego są wykonane powinien być adekwatny. W każdym przypadku doktorantka sprawdza, czy wymienione kryterium oceny również odpowiada za budowanie tożsamości związanej z miejscem. Tu nasuwa się pytanie, bardziej pod dyskusję, niż jako zarzut. Czy np. pierwsze kryterium „Tworzenie nowego” ma związek z lokalnością? Moim zdaniem, może mieć, ale nie musi. Dopiero przyłożenie tego kryterium do konkretnego rozwiązania ujawnia czy taki związek istnieje.

Część projektowo-badawcza to dwa rozwiązania w postaci bardziej zabawy niż zabawek, choć i one tu występują. Obie propozycje były w trakcie warsztatów wielokrotnie testowane. W pierwszym projekcie, wykorzystując swoje umiejętności zawodowe, doktorantka opracowała zabawę polegającą na wykonywaniu samodzielnie przez dzieci modeli w skali redukcyjnej statku typu offshore (jednostki pływającej, charakterystycznej sylwetki w nadmorskim pejzażu Trójmiasta, ale też o powszechnie mało znanej funkcji), a następnie użycie ich w zabawach tematycznych. Drugi projekt została oparty na grze planszowej, zaprojektowanej i wykonanej przez doktorantkę. Losowo za pomocą trzech kostek gracze wybierają przestrzeń (np. zatoka, stocznia, port), jednostkę pływającą (np. prom, jacht, holownik) oraz obiekt marynistyczny (np. boja, latarnia, kotwica). Wylosowane – przestrzeń, jednostka i obiekt – są kanwą do wymyślenia przez dzieci realistycznych historii, podobnie jak w grze Story Cubes.

Każda z tych dwóch propozycji jest opisowo oceniona według wcześniej przyjętych kryteriów. Uzasadnienie upewnia, to co czujemy intuicyjnie. Są to pomysły proste, z czytelnym przesłaniem, dopracowane, otwarte, sprawdzone i przypuszczalnie dzieci będą chętnie brać udział w zabawie. Odnajduję tu jednak mały niedosyt, bowiem zabrakło informacji w jakim stopniu zabawy te uczą tożsamości, czyli na ile te rozwiązania odpowiadają na postawiony cel. Wydawałoby się, że odpowiedź jest prosta. Przecież bohaterami tych zabaw są morskie rekwizyty. Uważam jednak, że nie one określają tożsamość miejsca. Sądzę, że paradoksalnie druga zabawka, bardziej uczy tożsamości. Choć bohaterem pierwszej jest

specjalistyczny statek, to można sobie wyobrazić, że dzieci w podobny sposób w będą się nim bawić Trójmieście, co w Krakowie. W przypadku drugiej zabawy, czyli włączenie w opowieść obiektów pływających, marynistycznych i miejsc, będzie zadaniem dużo trudniejszym, a nawet np. dla Krakusów w wieku wczesnoszkolnym niemożliwym do wykonania, bo nie pozwolą na to ich skromne na ten temat doświadczenia i skojarzenia. Nasuwa się refleksja, że tożsamość miejsca bardziej zawiera się w wielowarstwowości, czyli łączeniu wielu cech – artefaktów, przyrody, ludzi – razem one budują charakterystyczny obraz. Tworzą one model mentalny miejsca, który uznajemy za „swoje miejsce”. Jedna cecha może budować taki obraz, pod warunkiem że jest wyjątkowa i w świadomości społecznej mocno utrwalona, jak np. Wieża Eiffla w Paryżu.

Chcę wyraźnie podkreślić, że powyższą uwagę należy traktować jako refleksję. Współcześnie problem tożsamości staje się ważki, o czym przekonywująco napisała autorka. Całość pracy oceniam bardzo pozytywnie. Na uwagę zasługuje również formalna strona pracy – napisana poprawnym i czytelnym językiem, zredagowana, starannie opracowana graficznie. Bibliografia obszerna i właściwie dobrana. Wszystko to sprawiło, że pracę przeczytałam zainteresowaniem i przyjemnością, a co ważne nakłoniła mnie do refleksji na temat tożsamości miejsca.

Dorobek projektowy

Studia magisterskie Patrycja Nowak ukończyła w roku 2016 na kierunku wzornictwo w gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych wybierając specjalność Architekturę Statków Wodnych. W tym samym roku została zatrudniona na etacie w sopockim oddziale londyńskiego studia Navalmartin, gdzie nadal pracuje. W portfolio zaprezentowała dwanaście projektów wykonanych w tym studio, w tym cztery zaprojektowane samodzielnie, inne w udziale 50 – 70 procentowym. Są to projekty brył zewnętrznych dużych jachtów rekreacyjnych, jak *Frankle* (2017), małych jachtów sportowych, jak *Arrogate* czy *Ohm* (2017), łodzi motorowej *Spotaise*, ale również przebudowy barek na funkcje mieszkalne, restauracyjne czy przeprojektowanie całej zabudowy nadbrzeża na potrzeby usługowo-mieszkalne, jak *One London Pier* (2017). Niektóre z tych projektów zostały wdrożone, jak katamarany *Amur* i *Irey* (2018) czy barka restauracyjna *Bateaux London* (2018-2019) pływająca po londyńskiej Tamizie. Ten ostatni projekt jest wynikiem przebudowy dwóch statków turystycznych i dostosowania ich do nowych funkcji. Koncepcja dobrze wpisała się w klimat londyńskiej architektury, przy zachowaniu współczesnej, nowoczesnej bryły obiektu. W innych projektach bryły zewnętrzne jachtów żaglowych, wspomnianych *Arrogate* i *Ohm*, za co autorka była całkowicie odpowiedzialna, widać to samo podejście do projektowania. Z jednej strony – czysta, nowoczesna bryła, pozbawiona z wszelkich wyszukanych detali, ale w proporcjach nawiązująca do klasycznych, stosowanych w tej branży rozwiązań. Jeśli nawet to podejście jest przesłaniem ideowym firmy Navalmartin, w której pracuje projektantka, jej propozycje dobrze realizują ten cel.

Na szczególną uwagę zasługuje jeden z pokazanych w portfolio projektów – dom na wodzie *DLL* (2019). To jeszcze koncepcja, na realizację której zbierane są środki. Pomysł polega na tym, że dom spoczywa na czterech niezależnie regulowanych stalowych podporach możliwych do stabilizacji w wodzie w pobliżu stałego brzegu. Taki dom można, gdy trzeba przemieszczać. Jest on wyposażony we wszystkie niezbędne do tego mechanizmy. W tym przypadku funkcja została opracowana na potrzeby turystyczne, ale przypuszczalnie to rozwiązanie można wykorzystywać na wiele sposobów.

Drugą aktywnością zawodową projektantki są warsztaty prowadzone z dziećmi. Realizuje je od 2015 roku wraz z Magdaleną Nowak w ramach przedsięwzięcia *byćMORZE*. Te zainteresowania są kontynuacją tematu jej pracy magisterskiej, której przedmiotem były właśnie modele-zabawki różnego rodzaju statków wykonane z jachtowej sklejki topolowej. Do tej pory odbyło się około dwadzieścia warsztatów. Zostały one zawieszony z uwagi na okres pandemii. Zebrane tam doświadczenia projektantka wykorzystwała w pracy doktorskiej.

Zważywszy na krótki czas – sześć lat od zakończenia studiów, w tym czas pandemii, co spowolniło aktywność zleceniodawców i projektantów – Patrycja Kruk ma spory dorobek zawodowy. Działając w dobrze prosperującej europejskiej firmie mogła doskonalić swoje umiejętności koncepcyjne i warsztatowe, co uwidacznia się w jej projektach.

Konkluzja

Stwierdzam, że przedstawiony materiał całkowicie odpowiada wymaganiom określonym w art. 187 Ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Tym samym popieram wniosek Rady ds. stopni Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku o nadanie pani mgr Patrycji Kruk stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.



prof. Czesława Frejlich
Kraków, 10 stycznia 2023